



Cmentarz Wojskowy w Małkini Górnej

Cmentarz wojenny w Małkini Górnej powstał w 1919 r. Spoczywają tu żołnierze polegli w wojnie polsko-bolszewickiej oraz w czasie II wojny światowej.

Ogrodzony jest metalowym płotem, w centralnej części na podwyższeniu wznosi się krzyż z tablicą pamiątkową. Przed krzyżem po lewej znajdują się dwa kamienie, a na nich tablice z nazwiskami poległych, lecz wiele krzyży opatrzonych jest symbolem „NN”. Z prawej kamienna tablica z krzyżem Virtuti Militari i napisem „Bóg Honor Ojczyzna”.

Z okresu wojny polsko bolszewickiej, na cmentarzu wojennym pochowano m.in. żołnierzy polskich grupy operacyjnej gen. Aleksandra Osińskiego, którzy polegli w walkach nad Bugiem i Narwią w lipcu i sierpniu 1920 r. Spoczywają tu również żołnierze zmarli w szpitalu wojskowym w Małkini w 1920 r. Na początku sierpnia 1920 roku wojska Rosji sowieckiej dotarły w rejon Małkini. Bezpośrednio na Małkinię nacierały 3 Armie sowieckie ze składu Frontu Zachodniego, dowodzonego przez Marszałka Michaiła Tuchaczewskiego. Małkini broniły jednostki 8 Dywizji Piechoty, dowodzonej przez Pułkownika Stanisława Burhart - Bukackiego. Natarcie bolszewików udało się powstrzymać w rejonie Małkini przez 3 dni (2-4 VIII 1920 r).

Podporucznik Władysław Leydo : „Gdy w 1920 roku wybuchła wojna polsko-bolszewicka, na apel Marszałka Piłsudskiego tak jak inni studenci wstąpił do 36. Warszawskiego Pułku Akademickiego. Brał udział w walkach z bolszewikami i 12 sierpnia 1920 roku został ciężko ranny pod Małkinią. Przez kilka miesięcy przebywał w szpitalu w Grudziądzu w stanie śpiączki. Rodzina uważa jego ocalenie za cudowne - postrzał w głowę na szczęście nie uszkodził mózgu. Podporucznik Leydo wrócił do domu dopiero na Boże Narodzenie.

Na cmentarzu znajdują się również cztery mogiły zbiorowe z okresu II wojny światowej, w których pochowanych jest 12 żołnierzy polskich, poległych we wrześniu 1939 r.

Już 1 i 2 września 1939 roku niemieckie samoloty bombardowały na stacji w Małkini rozładowujące się oddziały 1 DP Legionów. 4 września 1939 r. węzeł kolejowy i sama Małkinią były celem silnych bombardowań lotnictwa niemieckiego. 70 samolotów wroga dokonało nalotu wzniesając pożary i powodując wiele ofiar wśród ludności cywilnej. 28 września 1939 roku do Małkini dotarły wojska ZSRR 6 Korpusu Konnego ze składu 10 Armii Frontu Białoruskiego. W układzie o przyjaźni i granicy z dnia 28.09.39r. pomiędzy Niemcami i ZSRR przesunięto linię graniczną na wschód. Wojska ZSRR wstrzymały swój marsz i cofnęły się z Małkini do pobliskiej wsi nad Bugiem - Podgórze, gdyż granica miała przebiegać wzdłuż rzeki Bug i do Małkini, a dalej od Małkini wzdłuż linii kolejowej do Ostrołęki i rzeki Narew.

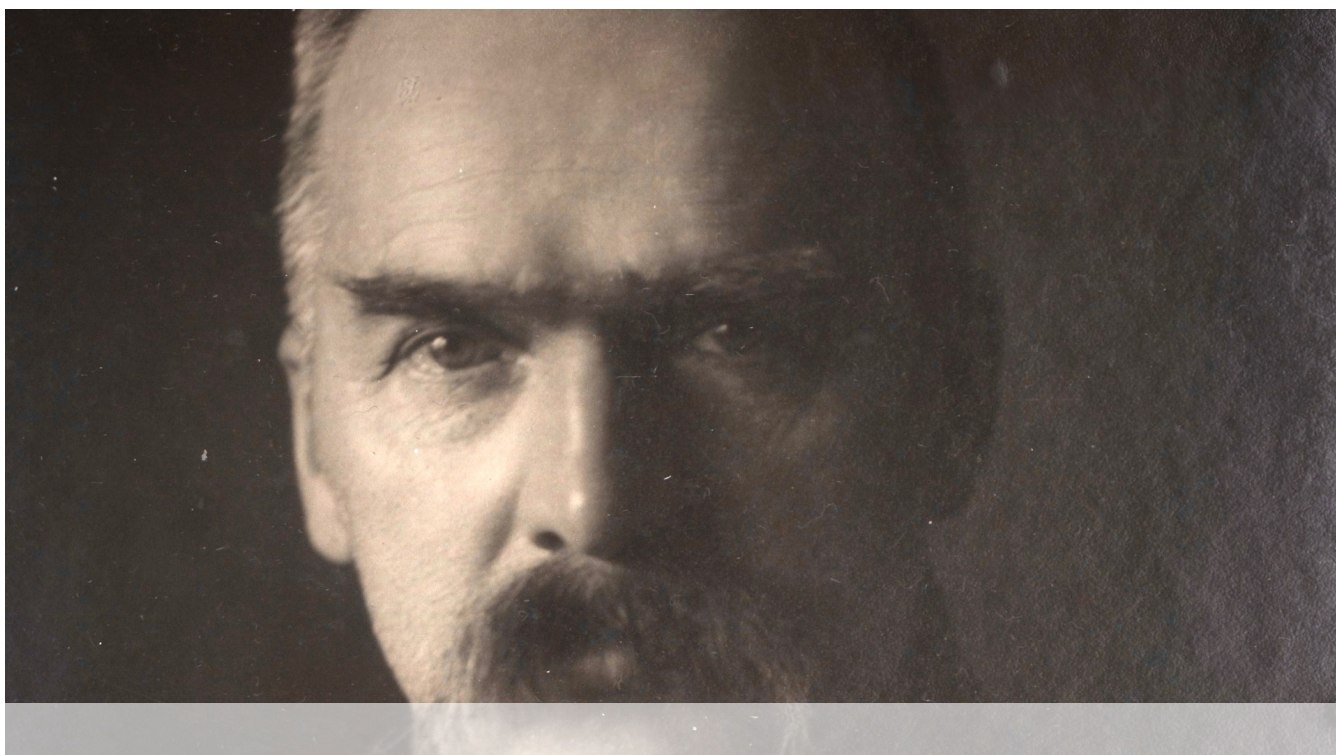
Oskar Karwowski kl 7a



Trochę historii o 11 listopada.

W związku z rocznicą Odzyskania Niepodległości przez Polskę, chciałbym przybliżyć historię tego święta. Zaczniemy od szczegółów, które każdy powinien znać. To święto jest obchodzone co roku 11 listopada. Bohaterem, który przyczynił się do odzyskania niepodległości przez Polskę jest Józef Piłsudski ale o nim dowiemy się nieco więcej później. Zaborcami Polski byli: Rosja Prusy i Austria, Polska zniknęła z map na 123 lata. Zaczynamy? To może zaczniemy od tego, jak Polska utraciła niepodległość? A więc upadek Polski zapoczątkował 123 lata męczarni, okupacji i niewoli. Zaznaczmy to, co jest ważne, czyli trzy rozbiory Polski, pierwszy z nich odbył się w 1772 roku, drugi w 1793 roku, a ostatni z nich odbył się 1795 roku. W prawie każdym przypadku podanych wyżej w skład państw, które okupywały Polskę wliczały się wspomniane wcześniej Rosja, Austria i Prusy. Jedynie w drugim rozbiore Austria nie wzięła udziału, ponieważ była zajęta wojną z Francją. Polacy próbowali walczyć o niepodległość swojego państwa, wskazują to powstania: powstanie listopadowe jak i powstanie styczniowe. Polacy walczyli w bitwach o swoją niepodległość ale to na nic się zdało, także szukali pomocy u Francji rządzącej w tamtych czasach prawie całą Europą pod wodzą Napoleona Bonaparte, który stworzył Polakom Legiony Polskie we Włoszech, a także i królestwo Polskie, lecz to w późniejszym czasie nie pomogło. W końcu nadszedł ten moment- 1918 rok, rok w którym radość Polaków była ogromna, rok w którym Polska mogła cieszyć się Niepodległością przez następne lata. Ale po kolei. Na obszarze Królestwa Polskiego w nocy z 6 na 7 listopada, w uwolnionym spod okupacji Lublinie, ukonstytuował się lewicowy rząd z socjalistą Ignacym Daszyńskim na czele. A 11 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała uwolnionemu z Twierdzy Magdeburskiej Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelną dowództwo podległych jej wojsk polskich. Polska z Józefem Piłsudskim po 123 latach odzyskała niepodległość. Ciekawostką jest fakt, że 23 kwietnia 1937 roku uznano datę 11 listopada za Święto Niepodległości. Teraz jak obiecałem wcześniej kilka słów o Józefie Piłsudskim. Józef jest bohaterem Polskiego narodu, urodził się 1867 roku a zmarł w 1935 roku. Działał w polskich armiach od 1914 roku aż do śmierci. Polski działacz społeczny i niepodległościowy, był żołnierzem politykiem, jak i później przywódcą kraju, na karty historii wpisał się między innymi: służbą w legionach, aresztowany pod zarzutem udziału w spisku na życie cara, wyprawą do Japonii, także komendantem Polskich Wojsk Głównych. Mam nadzieję, że z mojego artykułu wynieśliście sporo nowych rzeczy na temat Niepodległości Polskiej. To było tylko odrobinę wiadomości. Warto zapoznać się z historią odzyskania wolności po 123 latach niewoli. Każdy, kto kocha swoją ojczyznę, tutaj mieszka powinien znać historię Polski.

Kacper Olszyna



Święto Niepodległości 11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości jest. Jest to święto państwowe, które obchodzone jest przez Polaków co roku. Upamiętnia rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 roku, po 123 latach zaborów. 11 listopada na naszych domach pojawiają się biało - czerwone flagi. To święto będzie różnić się od wszystkich w tym roku, dlatego że w Polsce i innych krajach jest pandemia. Kiedyś na ulicach miast np. Warszawy były organizowane marsze, w których brało udział tysiące ludzi. W naszej miejscowości też był uroczysty przemarsz od kościoła do pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tam odbywała się część artystyczna, składano wiązańki. W tym roku tego zabraknie. O tym święcie było słycać również w telewizji np. były puszczane piosenki patriotyczne, organizowane koncerty czy politycy wygłaszali różne przemowy na to święto. Ponadto w szkołach były organizowane apele na 11 listopada. Po prostu było wiadomo, że Święto Niepodległości jest obchodzone. A Teraz przez te wszystkie restrykcje, przez pandemię nie będzie można organizować parady czy koncertów. Jedynie o Świecie Niepodległości usłyszymy w telewizji czy radiu. Jedyną rzeczą, która się nie zmienia to, że my wszyscy pamiętamy o tym święcie i mimo wszystko go obchodzimy, w gronie rodziny czy przyjaciół. Jesteśmy Polakami i musimy pamiętać o Rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Ola Zawistowska



Plusy i minusy Teams'a

Jak wiemy, uczymy się od pewnego czasu zdalnie. Do połączeń używamy aplikacji Teams, chociaż jest wiele innych np. Zoom. Dzisiaj opowiemy minusach i plusach aplikacji, przez którą odbywają się lekcje. Plusów możemy wymieniać wiele, między innymi są takie:

1. Możliwość „zbagowania kamerki”

Są sposoby, aby udawać, że jest się na lekcji. Od wstawianie zdjęć w kamerę do okularów z dolepionymi oczami. Na innych aplikacjach jest możliwość pauzowania kamery w danym momencie, przez co tworzy się tzw. Stopklatka. Jest jeden sposób, aby zrobić tak na Teams'ie. Musimy mieć słabą sieć. Wtedy przez pewien czas się nie ruszamy, potem delikatnie znikamy z kadru i jeśli mamy słabą sieć jest duża szansa, że kamerka się zbaguje i będzie widać, że nadal będziemy w kadrze.

1. „Proszę włączyć kamerki”

Czasami ze względu na np. odpowiedź ustną musimy włączyć kamerkę. U niektórych ustaje to na tym, że powiedzą: „Mi nie działa”, a czasami trzeba bardziej kombinować. Z pomocą przychodzi zwykły krem! Bierzymy go trochę i wsmarowujemy w kamerkę. I już możemy powiedzieć, że nie działa!

1. Praca domowa

Akurat tutaj moglibyśmy wymienić z 1000 pomocnych porad! Ja przedstawię jedną. „Pani zadała pracę domową, a ja zapomniałem.” Co zrobić w takiej sytuacji. Dzwonimy do kolegi czy koleżanki. On lub ona podaje nam odpowiedzi do zadań, my sobie je zapisujemy i voilà! Szach mat!

Czas na minusy! Pierwszy to:

1. Ściąganie

Wcześniej odpowiedzi ustne były proste, bo można było ściągać. Teraz już tak nie jest! Nauczyciele proszą o włączanie kamerki podczas takich odpowiedzi. Jest pomysł, aby dookoła komputera na ścianie przykleić karteczki ze ściągami, ale ten podejrzany wzrok, którym będziecie latać po całej ścianie może was zdradzić. Szkoda!

1. Słaba sieć

Jakie to niefortunne, kiedy Pani zapyta nas o coś, a nam wtedy przerwie rozmowę! Zacinać to jeden z minusów i chyba jeden z najbardziej denerwujących. Jest to oczywiście spowodowane słabym Internetem albo przeciążeniem serwera danej aplikacji.

1. Logowanie

Opowiem wam historię: Marek zasnął na e-lekcję. Szybko włącza laptopa i wchodzi na Teams'a... ale musi się zalogować! Czasu brak, a e-mail tak długi! I co tu zrobić? Tak, to prawda. E-maile do zarejestrowania w aplikacji Teams są długie, szczególnie końcówka. Ahh! Ciekawie, czy Markowi udało się wymigać tak, aby nie dostać spóźnienia i wymyślić jakąś wymówkę?

Oczywiście minusów i plusów jest więcej, o wiele więcej! Ja wymieniłem tutaj minusy i plusy Teams'ów według mnie, więc to jest tylko moja opinia. Ciekawi mnie jakie są według was plusy i minusy tej aplikacji.

Kuba Dziewulski.